Ten Preston, 71 (feat. Sitek)

W bankomacie inna kwota
a na gacie inna mota
to zupełnie inna lota
(Poznań)
Po ujebanych oczach
Aloesie no i włosach
Wychowany na tych mostach
(Wrocław)
Zapierdol od podstaw
Od rikszy tu powstań
Odciski na kostkach
Chłystki chcą propsa
Za piski o dropsach
Wole zielone, jak kibicie Śląska
W żyłach pływa Odra
Biba na Niepolda
Oczy mam w Tokio
Po tej pięknej
Serce – Moskwa!
szukam tej co wchodzą biodra
Potem ona
Nie jestem wam nic winien
Ale chce wam mocniej oddać
chce wam mocniej oddać
chce wam mocniej oddać
Nie jestem wam nic winien
Ale chce wam mocniej oddać

Siwka miałem za idola

[Sitek:]
Dawaj Presto na gibona (okej)

Wspiera mnie tu stara szkoła
Nie wstydzę się skąd te słowa
Nie wstydzę się stanu konta
Szczery ze w opisie motka
Od biegania za hajsem kolka
Zżera mnie to od środka
A chuj niech boli
Bo chce to poczuć a nie tylko mówić
To dla mnie dowód ze zyje
Co nie zabije, odmuli
Prest to młody cherubin
Nie czujesz tego to nie masz zamówić
Wiecznie głodny
Bo wiecznie drugi, wiecznie długi i dość tego!

Na ch*j ten cały fejm, jak to nie będę ja
Testujemy w centrum haze
Przez to nie widać gwiazd
To to to wrocławski sznyt, trippin' na cały kraj
Ten Preston sobie wryj, bo kierunkowy znasz
Na ch*j ten cały fejm, jak to nie będę ja
Testujemy w centrum haze
Przez to nie widać gwiazd
Ona pyta o mój typ
Mój typ pewnie znasz
Fuckin’ bad bitch, only thing i like

[Sitek:]
Podaje rękę tu swoim
Bo tak to się powinno robić
Nie każdy musi być wilkiem

Tak jak developer
Nie poszło to w las a na bloki
Te kłody pod nogi to dla mnie jest cross fitt
Robię te formę i spalam te jointy
Ona chce świecić jak neonów pasaż
Do klubu wchodzi teraz na te hasła
W chu* mam prawo, co zabiera prawa
Ja kręce na lewo, jak WTS Sparta
Daszek na bakier i dresy od nike
Środkiem ulicy idę jak Kasta
Nieokrzesany, nie podpisany
Tańczę na dachu stadionu samego
Ciągle przede mną nowe horyzonty
Jakbym był przy Kazimiera Wielkiego
Biorę ten cash i zwijam
Płonie ten skręt i see ya!
Potem się zapomina
Cały Ten fejm to kpina
Cały Ten fejm to mija
Cały Ten Cały Ten Cały Ten

Na ch*j ten cały fejm, jak to nie będę ja
Testujemy w centrum haze
Przez to nie widać gwiazd
To to to Wrocławski sznyt, trippin' na cały kraj
Ten Preston sobie wryj, bo kierunkowy znasz
Na ch*j ten cały fejm, jak to nie będę ja
Testujemy w centrum haze
Przez to nie widać gwiazd
To to to Wrocławski sznyt, trippin' na cały kraj
Ten Preston sobie wryj, bo kierunkowy znasz
Na ch*j ten cały fejm, jak to nie będę ja
Testujemy w centrum haze
Przez to nie widać gwiazd
Ona pyta o mój typ
Mój typ pewnie znasz
Fuckin’ bad bitch, only thing i like

.[*].